

MOC ZMARTWYCHWSTANIA

Czy wiesz, że Bóg może objawiać swoją moc w nas? Największą mocą, jaką Bóg kiedykolwiek objawił we wszechświecie, nie była moc widoczna podczas stwarzania świata, tylko moc zmartwychwstania Jezusa (Efezjan 1:20).

Pierwszym stworzeniem było to, co widzimy wokół nas i we wszechświecie, a w zmartwychwstaniu Jezusa Bóg rozpoczął drugie stwarzanie nowych stworzeń, które ma większą moc, niż poprzednie. Zmartwychwstanie Jezusa, o którym mówi Ewangelia Jana 20, jest dziełem o wiele potężniejszym od tego, o czym mówi pierwszy rozdział Księgi Rodzaju. Zmartwychwstanie Chrystusa to największy przejaw mocy Bożej, jaką kiedykolwiek widziano we wszechświecie, bo w świecie duchowym moc moralna jest o wiele ważniejsza od mocy fizycznej.

Dlatego Paweł modlił się o to, abyśmy zrozumieli, że Bogu zależy na tym, abyśmy doświadczyli właśnie tej mocy. Abyśmy w pierwszej kolejności doświadczyli mocy zmartwychwstania w naszym duchowym życiu, a pewnego dnia także w odniesieniu do naszych ciał. Działanie Boga zawsze zaczyna się od naszego wnętrza, aby pewnego dnia również nasze ciała mogły doświadczyć mocy zmartwychwstania. Ale dzisiaj Bóg chce, aby każdy doświadczył mocy zmartwychwstania, bo tylko w ten sposób można się wyzwolić z duchowej śmierci. Życie pod prawem prowadzi do duchowej śmierci, a moc zmartwychwstania z niej wyzwala.

Moc zmartwychwstania wyzwala spod panowania prawa i grzechu. Można to zobrazować przez podnoszenie książki wbrew prawu grawitacji, które ciągnie ją w dół. Moc zmartwychwstania przeniosła nas do świata duchowego. W Liście do Efezjan 2:1-6 napisano, że *„gdy byliśmy umarli w naszych grzechach, to dzięki mocy zmartwychwstania Bóg wzbudził nas z martwych i zasadził w Królestwie Niebios”* (Ef 2:6). Niektórzy myślą, że to jest tylko tak zobrazowane, ale w rzeczywistości jest inaczej. Ale to jest prawda. Jeśli nie wierzysz, że to jest prawdą, to nigdy nie będziesz miał z tego żadnych korzyści, bo Jezus powiedział, że każdy otrzyma według swojej wiary. Bóg jest wierny, a każdy człowiek jest kłamcą, bo nasze uczucia są zwodnicze. Nawet wzrok może cię oszukać.

Jest taka historia o dwóch małych chłopcach oglądających zachód słońca. Starszy chłopiec, który miał około 12 lat, mówi do młodszego: „Słońce się porusza, bo rano było na wschodzie, teraz jest na zachodzie”. A młodszy chłopiec, który miał 6 lat, powiedział: „Nie prawda, bo tata mówi, że słońce stoi w miejscu, a ziemia obraca się wokół własnej osi”. Na co starszy chłopiec odpowiada: „Ja wierzę w to, co widzę i co czuję. Widziałem słońce na wschodzie, a teraz widzę na zachodzie. A ziemia jest nieruchoma, bo nie czuję, żeby się obracała pod moimi stopami”. Na co młodszy chłopiec mówi: „A ja wierzę mojemu tacie”. Który z nich ma rację? Ten, który wierzy ojcu, czy ten, który wierzy w to, co widzi i czuje?

Tak samo myśli wielu chrześcijan, którzy kierują się tym, co widzą i co czują. Ale poleganie na zmysłach jest zwodnicze, dlatego ja zawsze wierzę w to, co mówi mój niebiański Ojciec, bo tylko to jest zawsze słuszne, nawet jeśli nie mogę tego zobaczyć ani poczuć.

Wierzę w to, co mówi Bóg; że w Chrystusie zostałem wzbudzony z martwych i stałem się częścią Królestwa Niebios. Nie obchodzą mnie moje odczucia, bo wiem, że są równie zwodnicze, jak mój wzrok. Zauważyłem, że gdy nie wierzyłem w to, co mówi Bóg, to zawsze miałem problemy, ale gdy zacząłem wierzyć w to, co mówi mój niebiański Ojciec, to zawsze wszystko dobrze się kończy.

Słowo Boże mówi, że ta niesamowita moc zmartwychwstania nie jest dostępna dla wszystkich, tylko dla tych, którzy wierzą w to, co powiedział Bóg. Jeśli w to nie wierzysz, to nie doświadczysz tej mocy. W Ewangelii Jana 20:29 Jezus powiedział do Tomasza, że: *„Błogosławieni są tylko ci, którzy nie widzieli, a uwierzyli”*, dlatego jestem jednym z nich.

Zac Poonen

The Resurrection Power / 27.04.2025